

Człowiek w ujęciu Mikołaja Bierdiajewa

Jaźń – Człowiek - Osoba

Jaźń u Bierdiajewa odgrywa niezwykle ważną rolę. Dlań jest to dana egzystencja będąca fundamentem do rozpatrywania człowieka jako osoby. Jaźń jest samoświadomością i zdaje sobie sprawę ze swej tożsamości.

Jaźń ma dwa wytyczone cele. Jednym z nich jest rozwój indywiduum – w rozumieniu Mikołaja Aleksandrowicza – życie w społeczeństwie oraz proces biologiczny. Ten aspekt jest bardzo istotny, gdyż zachowuje biologiczny ciąg i podtrzymuje życie w społeczeństwie. Środowisko tejże świadomości to nie alienacja, a życie we wspólnocie. Wspólnotowość nie ogranicza jej, tylko gwarantuje rozwój. Natomiast wolność i niezależność jaźni gwarantuje różnorodność i jej wyjątkowy oraz jednostkowy charakter¹.

Indywiduum jest aspektem świata społecznego i naturalnego. Poprzez przyporządkowanie do świata jednostka wydaje się fragmentem całości, co zdecydowanie różni ją od osoby. Istnienie takiego rodzaju uwidacznia podporządkowanie się: „Oznacza izolację podporządkowanej części i jej bezsilny bunt przeciwko całości”².

Indywiduum jest ograniczeniem możliwości do świata zdeterminowanego, w tej formie rodzi się egoizm i zapatwienie w siebie, co powoduje tylko i wyłącznie jednostkowość: „Odizolowany, zależny tylko od siebie, nikt z nas nie jest prawdziwą osobą, a jedynie indywiduum, zaledwie jednostka ze statystyk”³.

Drugim, niezwykle ważnym celem jest, przekształcenie indywiduum w osobę. W myśli Bierdiajewa rozwój w stronę osoby jest obowiązkiem, gdyż za tym działaniem kryje się sam Bóg. Na tym etapie można wyróżnić osobę i przeciwstawić jej indywiduum.

¹ Por. A. Ostrowski, *Bierdiajew. Egzystencja w perspektywie eschatologicznej*, Lublin 1999, s. 114.

² M. Bierdiajew, *Niewola i wolność człowieka*, tłum. H. Paprocki, Kęty 2003, s. 18.

³ K. Ware, *Prawosławna droga*, tłum. S. Nikolaja z Monasteru Opieki Matki Bożej w Bussyen-Othe, Białystok 1999, s. 31.

Kwestia osoby jest u Mikołaja Bierdiajewa bardzo często podnoszona. Dlań osoba jest duchem i stanowi o tym, że człowiek jest osobą a nie tylko człowiekiem⁴. Można powiedzieć, iż problem osoby jest jednym z bardziej zasadniczych zagadnień w myśli i filozofii Rosjanina. Jak sam twierdzi: „Człowiek jest w świecie zagadką być może największą zagadką. Człowiek jest zagadką nie jako zwierzę i nie jako istota społeczna, nie jako cząstka przyrody i społeczeństwa, a jako osoba”⁵.

Nad człowiekiem góruje wielki znak zapytania, w nim samym tkwi tajemnica. Osoby nie sposób przyporządkować do świata naturalnego. W podobny sposób o osobie wypowiada się słynny katolicki filozof Jacques Maritain: „Każdy człowiek jest również osobą i dlatego, że jest osobą, nie podlega gwiazdom i atomom; subsystuje bowiem całkowicie samą subsystencją swojej duchowej duszy, a ta jest w nim pierwiastkiem twórczej jedności, niezależności i wolności”⁶.

Człowiek nie przynależy w pełni do narodu, państwa tudzież społeczeństwa. Człowiek jako osoba przekracza wartość tychże. Osoba nie jest częścią społeczeństwa to społeczeństwo jest częścią osoby. Podobnie rzecz się ma z kosmosem, narodem oraz państwem⁷. Dzięki temu, iż osoba przekracza otaczającą rzeczywistość, jest w stanie pokonać poczucie ucisku, poniżenia i zdłamszenia w doczesności.

W jego filozofii personalistycznej widoczne jest rozdzielenie osoby od przedmiotu. Osoba uczestniczy w świecie wolności i przeciwstawia się determinizmowi. Nie można jej wyjaśnić terminami i nauką zapożyczoną z tego świata, ponieważ przekracza go.

Postawa osoby wiąże się nierozzerwalnie z lękiem i przełamaniem przed tymże. Mikołaj Aleksandrowicz postrzega osobę jako byt nieśmiertelny i wieczny. Jedną z niewoli, z których się osoba oswobadza jest kres ziemskiej egzystencji: „Realizacja osoby wymaga odwagi, zwycięstwa nad lękiem przed życiem i przed śmiercią, zrodzonym przez utylitaryzm, poszukiwaniem pomyślności i wybawieniem z bólu, zamiast wolności i doskonałości”⁸.

Ważnym zagadnieniem w tejże kwestii jest pojęcie osobowości. Andrzej Ostrowski - jeden z badaczy myśli Mikołaja Bierdiajewa - opisuje ją jako rzecz, która scala i tworzy osobę, odnoszącą się do cech istotnościowych. Osobowość to pełny obraz tego, co jest istotą

⁴ Por. M. Bierdiajew, *Rozważania o egzystencji*, tłum. H. Paprocki, Kęty 2002, s. 89. Zob też. M. Bierdiajew, *Problem człowieka* [w:] *Głoszę wolność*, tłum. H. Paprocki, Warszawa 1999, s. 28.

⁵ M. Bierdiajew, *Niewola i wolność człowieka*, tłum. H. Paprocki, Kęty 2003, s. 17.

⁶ J. Maritain, *Osoba ludzka i społeczeństwo*, [w:] *Pisma filozoficzne*, tłum. J. Fenrychowa, Kraków 1988, s. 332.

⁷ Por. M. Łoski, *Historia filozofii rosyjskiej*, tłum. H. Paprocki, Kęty 2000, s. 266-267.

⁸ M. Bierdiajew, *Rozważania o egzystencji*, op. cit., s. 108.

danej osoby⁹. Pojęcie osoby i osobowości są ściśle powiązane. Jeśli dana cecha będzie widoczna w osobie to tym samym będzie cechą osobowości.

W filozofii personalistycznej Mikołaja Aleksandrowicza przyjmuje się, iż człowiek nie jest osobą kompletną. Jak twierdzi Bartłomiej Brzeziński: „Zauważyć można pewne podobieństwo do intencji Jeana Paula Sartre’a, który sądził, że z uwagi na fakt bycia wolnym, o człowieku niczego ostatecznego powiedzieć nie można; dopiero, gdy go nie ma, taka konstatacja jest możliwa. Przez całe życie, człowiek pracuje nad doskonaleniem swojej osoby”¹⁰.

Kolektywizm – Wspólnota - Soborowość

Zdefiniowanie i wyraźne rozgraniczenie takich pojęć jak kolektyw, wspólnota i soborowość znajduje się w utworach *Rozważania o egzystencji. Filozofia samotności wspólnoty* oraz *Królestwo Ducha i królestwo cezara*¹¹. Na powyższy temat Mikołaj Aleksandrowicz pisał również w artykule *Problem człowieka* opublikowanym w książce *Głoszę wolność*.

Na początku przedstawię zapatrywania autora na kwestie kolektywizmu, następnie przejdę do idei wspólnoty i soborowości.

Rosjanin uważa, iż termin kolektywizm mylnie jest rozumiany i często używany w sposób nieadekwatny. Zauważa, że kolektywizm utożsamiany jest często ze wspólnotowością¹². Bierdiajewa twierdzi, że: „Kolektywizm ujawnia się zawsze, kiedy we wspólnocie ludzi pojawia się autorytaryzm[...]Kolektywizm zawsze oznacza, że nie ma autentycznej wspólnoty, że dla zorganizowania społeczeństwa należy stworzyć fikcyjną rzeczywistość kolektywu, który wydaje dyrektywy i nakazy”¹³.

Dla przykładami kolektywu są społeczeństwa żyjące w systemach totalitarnych tj. komunizm, faszyzm. Kolektyw ma podłoże najczęściej polityczne.

Jego opis dotyczący relacji w kolektywie wygląda następująco: „Kolektywizm oznacza relację człowieka do człowieka poprzez jego relację do rzeczywistości kolektywnej

⁹ Por. A. Ostrowski, *Bierdiajew. Egzystencja w perspektywie eschatologicznej*, Lublin 1999, s. 115.

¹⁰ B. Brzeziński, *Mikołaj Bierdiajew – medytacje. Ideowe źródła i konteksty*, Poznań 2002, s. 177.

¹¹ Tytuł oryginału: *Carstwo Ducha i carstwa kiesarja*, Paris 1951. Książka napisana dwa tygodnie przed śmiercią, ostatnie jego dzieło.

¹² Por. M. Bierdiajew, *Królestwa Ducha i królestwo cezara*, tłum. H. Paprocki, Kęty 2003, s. 60.

¹³ Tamże, s. 62.

lub pseudorzeczywistości, do zobjektywizowanego społeczeństwa, stojącego ponad człowiekiem[...]Kolektywizm nie chce znać żywej relacji człowieka do człowieka”¹⁴.

Stosunek człowieka do człowieka jest zaniedbany, widoczna jest relacja człowieka do społeczeństwa do kolektywu. W społeczeństwie liczy się większość, rację ma liczba, a nie duch¹⁵. Człowiek w kolektywie traci swoją wartość i uprzywilejowane miejsce. Relacja w tejże ma usposobienie silnie antypersonalistyczne. W przebiegu kolektywizacji ztraca się sumienie, co zatem idzie również odpowiedzialność. Osoba staje się częścią masy. W niemal 44 lata po śmierci Mikołaja Aleksandrowicza Bierdiajewa, zespół o nazwie Włochaty nagrał utwór traktujący problem rozmycia się i zatracenia w masie: „Nie pytaj mnie, kim dla ciebie jestem / Nie ma to dla ciebie znaczenia / Nie pytaj, co robię, co myślę[...]Masa nie myśli / Masa nie ponosi odpowiedzialności / Masa nie ma wyrzutów sumienia / w masie schowasz siebie / Swoje kompleksy i zahamowania”¹⁶.

Za działaniami w kolektywie stoi przemoc i nacisk na wykonanie danego zadania. Kolektywizm zawiera przejawy autorytaryzmu i narzucania poglądów. Bierdiajew zauważa, że: „Kolektywizm jest jednoplanowy. Zdąża nie do przemienienia tego świata w królestwo Boże, a do utworzenia w granicach tego świata królestwa Bożego bez Boga, a tym samym bez człowieka, gdyż Bóg i człowiek są ze sobą nierozzerwalnie złączeni”¹⁷.

W dalszej części tego problemu, postaram się przedstawić pogląd Mikołaja Aleksandrowicza na temat wspólnoty. Filozof wyraźnie rozgranicza wspólnotę od kolektywu. Podkreśla personalistyczny charakter wspólnoty: „Kolektywizm ma charakter antypersonalny, nie zna wartości osoby. Wspólnotowość jest natomiast personalistyczna, jest wspólnota osób. To ogromna różnica”¹⁸.

Wspólnotowość skupia się na osobie i nie ztraca jej w imię innych celów. Wspólnota gwarantuje osobie rozwój, wolność i zauważa jej wartość. Osoba może rozwinąć się tylko we wspólnocie. Bierdiajew twierdzi, iż: „W autentycznej wspólnocie nie ma obiektów, osoba dla osoby nigdy nie jest obiektem, zawsze jest „ty”. Społeczeństwo jest abstrakcją, jest obiektywizacją, zanika w nim osoba. Wspólnota zaś jest konkretna i egzystencjalna, jest poza obiektywizacją”¹⁹.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Por. M. Bierdiajew, *Rozważania o egzystencji*, op. cit., s. 94.

¹⁶ Utwór *Masa*, [w:] płyta zespołu Włochaty *For sale*, ABC tapes 1992.

¹⁷ M. Bierdiajew, *Królestwo Ducha i królestwa cezara*, op. cit., s. 64.

¹⁸ Tamże, s. 62.

¹⁹ M. Bierdiajew, *Problem człowieka* [w:] *Głoszę wolność. Wybór pism*, tłum. H. Paprocki, Warszawa 1999, s. 38.

Relacja Ja – Ty odbywa się tylko w obrębie wspólnoty. Bierdiajew wymienia dwa rozumienia Ja; płytkie odnoszące się tylko i wyłącznie do relacji w rzeczywistości zobiektywizowanej oraz głębokie widoczne w życiu wspólnotowym, miłości, przyjaźni. W celu stworzenia jak najlepszych warunków dla wspólnoty, potrzebne jest odwzajemnienie uczuć i aktywność dwóch stron. Autentyczną wspólnotę tworzą ludzie, którzy postrzegają siebie jako osoby. Ważnym przymiotem w tejże relacji jest bezinteresowność oraz brak przymusu. Wspólnota pomaga przezwyciężyć samotność i wprowadza w życie człowieka poczucie sensu.

Szczególne miejsce w filozofii Bierdiajewa zajmuje pojęcie Sobornost' w wolnym tłumaczeniu kolegalność tudzież soborowość. Rosjanin twierdził, iż termin ten dotyczy jedynie prawosławia i jest ideą typowo rosyjską. Z tego tytułu trudno go przetłumaczyć na inny język²⁰. Idea soborowości została rozwinięta przez Aleksego Chomiakowa²¹ i kładła nacisk na miłość i wolność w Duchu Świętym²². Charakterystycznym dla takiego rodzaju wspólnoty jest tajemniczość. Mikołaj Aleksandrowicz sobornost' definiuje w taki oto sposób: „Wspólnotowość religijna, która przeciwstawia się wszelkiemu autorytarnemu rozumieniu Kościoła[...] oznacza wysoką jakość świadomości”²³.

Podobnie jak u Chomiakowa podstawą soborowości była wewnętrzna wspólnota wiary w prawdzie. Zauważa, że prawda istnieje i rozwija się nie w samotności i izolacji, a we wspólnocie. Jeden z badaczy filozofii Mikołaja Aleksandrowicza Marek Styczyński opisuje sobornost' jako: „Nie tylko wspólnotowy, kolegalny sposób istnienia ludzi, to także wyraz ich transcendentnej w istocie natury, a także droga do zbawienia”²⁴.

Bierdiajew zauważa, że taka szczególna wspólnota w duchu świadczy o powszechnej odpowiedzialności wszystkich ludzi. Takiego rodzaju odpowiedzialność ma swoje prazródło w uczuciu miłości. Jak twierdzi Andrzej Ostrowski: „Takie ujęcie pozwalało stwierdzić, że centrum życia moralnego znajduje się w każdej osobie stanowiącej wspólnotę, co przypomina Kantowskie prawo moralne we mnie, uzasadnione jednak w zupełnie inny sposób”²⁵.

Soborność nie wiąże się z żadnym widzialnym znakiem. Obca jest jej symbolika, nie utożsamia się z krzyżem, który stanowi widzialny zewnętrzny znak. Odczucie trwania we wspólnocie związane jest z intuicyjnym poznaniem, a nie z racjonalnym poznaniem.

²⁰ Por. M. Bierdiajew, *Rosyjska idea*, tłum. J.C – S.W., wyd. II poprawione, Warszawa 1999, s. 171.

²¹ Aleksy Chomiakow (1804 – 1860) filozof rosyjski, jeden z głównych przedstawicieli Słowianofilów.

²² Por. M. Bierdiajew, *Królestwo Ducha i królestwa cezara*, op. cit., s. 63.

²³ Tamże.

²⁴ M. Styczyński, *Amor futuri albo eschatologia zrealizowana. Studia nad myślą Mikołaja Bierdiajewa*, Łódź 1992, s. 148.

²⁵ A. Ostrowski, *Bierdiajew. Egzystencja w perspektywie eschatologicznej*, op. cit., s. 136-137.

Dłań zbiorowość ludzi wiernych jest swoistym religijnym ciałem duchowym, do którego trzeba odnosić się jak do mistycznego Ciała Chrystusa²⁶.

Kończąc chciałbym zwrócić uwagę na zasadniczą różnicę pomiędzy chrześcijaństwem zachodnim i wschodnim, która jest widoczna w stosunku do jednostki. Zachodnia tradycja religijna oparta jest na autorytecie biskupa rzymskiego, podkreślając tym samym indywidualne stanowisko, natomiast tradycja wschodnia przywiązuje wagę do źródłowego modelu chrześcijaństwa pojmowanego jako sobornost'. Zauważył to i dobrze opisał Krzemień w jednej ze swoich książek: „Dla wschodu najwyższą instancją w sprawach doktryny, obyczaju i jurysdykcji jest sobornost'. Cała społeczność otrzymuje od Ducha Świętego natchnienie[...]nieomylność może przysługiwać tylko Soborowi Powszechnemu, nie zaś jednostce – papieżowi”²⁷.

²⁶ Por. M. Bierdiajew, *Prawda prawosławia*, tłum. R. Mazurkiewicz, *Znak* 1993, nr 2, s. 9.

²⁷ W. Krzemień, *Filozofia w cieniu prawosławia*, Warszawa 1979, s. 45.

Bibliografia:

Bierdiajew M., *Niewola i wolność człowieka*, tłum. H. Paprocki, Kęty 2003.

Bierdiajew M., *Rozważania o egzystencji*, tłum. H. Paprocki, Kęty 2002.

Bierdiajew M., *Problem człowieka* [w:] *Głoszę wolność*., tłum. H. Paprocki, Warszawa 1999.

Bierdiajew M., *Królestwa Ducha i królestwo cezara*, tłum. H. Paprocki, Kęty 2003.

Bierdiajew M., *Rosyjska idea*, tłum. J.C – S.W., wyd. II poprawione, Warszawa 1999.

Bierdiajew M., *Prawda prawosławia*, tłum. R. Mazurkiewicz, *Znak* 1993, nr 2.

Brzeziński B., *Mikołaj Bierdiajew – medytacje. Ideowe źródła i konteksty*, Poznań 2002.

Krzemień W., *Filozofia w cieniu prawosławia*, Warszawa 1979.

Łoski M., *Historia filozofii rosyjskiej*, tłum. H. Paprocki, Kęty 2000.

Maritain J., *Osoba ludzka i społeczeństwo*, [w:] *Pisma filozoficzne*, tłum. J. Fenrychowa, Kraków 1988.

Ostrowski A., *Bierdiajew. Egzystencja w perspektywie eschatologicznej*, Lublin 1999.

Styczyński M., *Amor futuri albo eschatologia zrealizowana. Studia nad myślą Mikołaja Bierdiajewa*, Łódź 1992.

Ware K., *Prawosławna droga*, tłum. S. Nikolaja z Monasteru Opieki Matki Bożej w Bussyen-Othe, Białystok 1999.

Utwór *Masa*, [w:] płyta zespołu Włochaty *For sale*, ABC tapes 1992.